

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy. „marginesowe” po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów) Adres: „Goniec Krakowski”, Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VI.

Nr. 268.

Kraków, środa 15 listopada 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączeniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnośnikiem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Niemcy wytrwają w walce

Oreddie Führera z okazji uroczystości 9 listopada.

Berlin, 14 listopada. Z okazji rocznicy dnia 9-go listopada, odbyły się w ubiegłą niedzielę na całym obszarze Rzeszy liczne manifestacje.

Tradycyjne ramy uroczystości otrzymały w tym roku specjalny charakter w związku z zaprzysiężeniem w tym dniu we wszystkich miastach i miasteczkach setek tysięcy powołanych pod broń żołnierzy „ludowego pospolitego ruszenia Niemiec”. Naczelny dowódca stacjonowanych na obszarze Rzeszy formacji wojskowych, Reichsführer SS Himmler odczytał przez radio proklamację Führera, zawierającą przegląd obecnej ogólnej sytuacji politycznej i wojskowej.

Przypominając przy tej sposobności ponownie olbrzymią winę żydostwa wszechświatowego w przygotowaniu i ostatecznym wywołaniu obecnej wojny, Führer stwierdził, że żydzi od roku 1933 nie pominieli żadnej możliwości, aby zadość uczynić swej bezwzględnej woli zniszczenia nowej idei państwowej Niemiec. Żydzi postąpili w ten sposób, ponieważ we fakcie powstania nowej Rzeszy widzieli początek obejmującego cały świat i powszechnego zrozumienia destrukcyjnego i niszczącego narody działania żydostwa. Nastawienie i zamiary żydów wpłynęły wybitnie na sformułowanie zasadniczych celów wojennych obecnych przeciwników Rzeszy. Führer podkreślił tutaj, że

żaden niemiecki minister propagandy nie potrafiłby lepiej i jaśniej zakreślić ostatecznych celów przeciwników Niemiec, jak to prasa żydowska czyniła od dziesiątków lat i jak czyni to specjalnie dzisiaj.

Tylko Rzesza Niemiecka jest zdolną do skutecznej walki z bolszewizmem.

Przechodząc do wielkich niebezpieczeństw, zagrażających w obecnej chwili Europie, Führer powiedział:

Zrozumienie i poczucie konieczności zbawienia Europy przed potworem bolszewickim zaznacza się dzisiaj nie tylko u Niemców, ale również u licznych zagranicznych mędzów stanu i parlamentarzystów, polityków partyjnych oraz u znawców spraw gospodarczych: zrozumienie to może jednak doprowadzić do praktycznych wyników tylko wtedy jeżeli jakieś silne mocarstwo europejskie zdoła niezależnie od wszelkich terorystycznych nadziei zorganizować i zwycięsko przeprowadzić wspólną walkę wszystkich, tocząca się o byt lub niebyt. Tylko Rzesza jest w praktyce zdolna do wykonania takiego zadania i wykona ona je.

Europa była prawie zawsze wielością, złożoną ze wzajemnie konkurujących ze sobą państw i narodów. Lecz mimo tego pojęcia Europa sformowała się przeważnie w jednym z państw, względnie w narodach, związanych jedną wspólnotą. Wieczny spór między narodami europejskimi następuje jednak z pewnością jedną wielką korzyść. Tak, jak każda konkurencja, podnieca on wydajność wysiłków i siłę poszczególnych narodów. Jednak w okresie, kiedy wszyscy siła faktów biorą udział w rozstrzygającej walce o byt lub niebyt, zaistniało szalone niebezpieczeństwo rozproszkowania sił naszego kontynentu wobec grożącego naporu środkowo-azjatyckiego Wschodu, tego niebezpieczeń-

Obecny konflikt światowo-polityczny nie da się rozstrzygnąć kapitulacją.

W związku z poważnymi obciążeniami, którymi Rzesza jest obecnie dotknięta, Führer powiedział: że zawsze i dla wszystkich łatwo było przeżywać wesołe dni szczęścia i widocznych sukcesów. Cechą charakterystyczną wielkich meżów, zanotowanych w księdze historii świata, tak stwierdza dalej Führer, była jednak ich wytrwałość w dniach klęski i ich odwaga po niepowodzeniach. Obecnie też w tych najpotężniejszych zmaganiach wszystkich czasów odpada tylko to, co jest małym, tchórzliwym, a tamsamem niezdołnym do życia. „Wskutek duchowego moralnego upośledzenia niektórych monarchów, wywołanego faktem, że od wieków krzyżowali się wśród nielicznych rodzin, możemy dziś zaobserwować, iż nie poznają zupełnie swych idei, stali się czynnikami o wartości li tylko prehistorycznej, tracącymi od wagi i stającymi się zdrajcami. W takich czasach jak obecnie, narady pragną młodych przywódców niż tych, co pochodzą z chorobilnych starych rodów. Również fakt, że tak zwani meżowie stanu i różnego rodzaju przywódcy dają się opętać opinii, iż światowo-polityczny konflikt na śmierć

Bolszewizm popierany przez partię demokratyczną, usiłował ongiś zniszczyć w samych Niemczech podstawy ruchu narodowo-socjalistycznego. System sowiecki wspierany przez kraje demokratyczne, czyni dzisiaj wysiłki celem zniszczenia państwa niemieckiego i wytepienia narodu niemieckiego. Okoliczność, że demokracje po zwycięstwie bolszewizmu znalazłyby natychmiast swój własny grób, a państwa demokratyczne wraz ze wszelkimi swymi ideami zostałyby zmiażdżone, zmienia niewiele w samym fakcie ich obecnego postępowania. Ta może niezrozumiała sama w sobie sprzeczność idei z takim postępowaniem wyjaśnia się dopiero w chwili, kiedy ujawni się fakt, że poza ludzką głupotą i słabością, poza brakiem wyrobienia charakteru z jednej, a nieudolnością i niedomaganiem z drugiej strony ukrywa się zawsze żyd, będący zarówno zakulisowym inspiratorem t. zw. demokracji, jak i twórcą i poganiaczem bestji wszechświatowego bolszewizmu.

stwa, wiszącego wiecznie nad Europą. W ciągu długich etapów w historii europejskiej teza t. zw. równowagi europejskiej była dla wyrafinowanej umysłowości Zachodu zbyt często identyczna, ze zezwoleniem na sprzymierzenie się wbrew zasadom i nakazowi solidarności europejskiej z niebezpieczeństwem zagraża Europie, albowiem w ten tylko sposób można było łatwiej zadławić tego czy innego niepożądanego konkurenta. Przez wieki cała stara Rzesza Niemiecka zmuszona była toczyć walkę przeciw Mongolom, a później przeciw Turkom własnymi siłami i z niechętnymi sprzymierzeńcami po to tylko, aby ustrzec Europę przed losem który koniecznie byłby taksamo okropny, jak dzisiaj, gdyby doszło do zrealizowania ogólnej bolszewizacji.

Jakkolwiek to zmagania w ciągu ubiegłych stuleci przyniosły Niemcom wiele klęsk i złożyły na ich barki niesłychanie ciężkie ofiary, to przecież w ostatecznym bilansie przyniosły wynik pozytywny, umożliwiający wogóle powstanie, wcale nie istniejące oraz szczęśliwy byt rodzinny narodów europejskich. Zresztą wszystkie historyczne konflikty w skali światowej nie rozstrzygała się ani po miesiącach, ani po latach lecz dopiero po długich okresach czasu. Dzięki wytrwałości rozstrzyga się wynik walk, których Opatrzność Boska bezwzględnie każe występować ludziom, celem wywróbowania ich ostatecznej wartości i celem rozstrzygnięcia farszemu o ich uprawnieniu do życia lub śmierci.

I życie da się rozstrzygnąć w znaczeniu korzystnym w drodze tchórzliwej kapitulacji, potwierdza jedynie wielowiekowe doświadczenie, że w tej samej epoce nie za ludnią ziemi zbyt wielką ilość nieprzejętych duchów”.

„Wszędzie tam jednak, gdzie do takiej kapitulacji już doszło — ciągnął — dalej Führer — gdzie ją rozważano, lub gdzie dzisiaj jeszcze mogłoby się ją rozważać, ostatecznym jej wynikiem nie było i nie będzie żadne zrzeczenie wykluczenie się z historycznego kryzysu, obejmującego cały świat. Wynikiem jej było i będzie natomiast konsekwentne i całkiem pewne wytepienie narodów nią dotkniętych, a co zatem idzie, także zniszczenie tych ludzi, którzy ponoszą za nią odpowiedzialność.

Wprowadzanie chaosu bolszewickiego i rozróżnienie wołny domowej wewnątrz tych państw bywa tylko pierwszym skutkiem takiej kapitulacji.

Drugi skutek rozpoczął się z chwilą wydania t. zw. „zbrodniarzy wojennych”, t. zw. wszystkich wartościowszych dla swego narodu ludzi. Sprawa zakończy się nieprzejrzaniem kolumnami ludzi, maszerujących w

kierunku syberyjskich tundr, gdzie biedne te ofiary własnego kierownictwa państwowego nie ujdą śmierci”.

Kapitulacja sprzymierzeńców nie osłabiła ducha oporu Niemiec

Jakkolwiek skutki zdrad dla Niemiec, jako dla państwa, dźwigającego główny ciężar walki, było od samego początku bardzo ciężkie w zakresie wojskowym, to jednak ostatecznie ani nie rozluźniły spójności Rzeszy, ani też nie zdołały osłabić ducha oporu Niemców. Wprost przeciwnie, wymieniając walory ducha tych wszystkich narodów, które dotrzywały Rzeszy wierności, Führer powiedział m. in. o Japonii.

„Nasz największy sprzymierzeniec Japonia, od pierwszego dnia wojny uważał walkę za to, czym jest ona istotnie, a mianowicie za rozstrzygający konflikt o byt lub niebyt. Japonia walczy też ze swej strony z niezwykłą dzielnością, cechującą ten wybitny naród bohaterów”.

O swym stosunku do bolszewizmu powiedział Führer: „Jak długo będę żył, Niemcy nie podzielą losu państw, zalewanych przez bolszewizm. Do ostatniego tchu ciało moje i moja dusza służyć będą tylko tej jednej, jedynej myśli, ażeby naród do którego należę, był silny w obronie i w ataku przeciw zagrażającemu mu niebezpieczeństwu, przeciw najsmiertelniejszemu ze wszystkich niebezpieczeństw”.

Wkońcu proklamacji Führer podkreśla fakt, że naród niemiecki wiernie skupiony otacza go i że zbliża się godzina, w której Wszechmocny użyje orężowi niemieckiemu ponownie zwycięstwa tak, jak użył go przedtem przez długi okres czasu. Cele walki, toczącej przez Niemców, pozostały niezmiennymi: są nimi zbawienie narodu niemieckiego z nieszczerścią i niebezpieczeństw oraz zabezpieczenie bytu przyszłych pokoleń. Wspólnie z Niemcami maszeruje ta część Europy, która czuje że rozstrzyga się nie tylko los samych Niemiec, ale także przyszłość tych wszystkich narodów, które zaliczają się do europejskich i z całą świadomością odrzucają barbarzyństwo bolszewickie”.

Brazylja godzi się na przyjęcie polskiego rządu emigracyjnego.

Berno, 14 listopada. Dziennik „Suisse” donosi, że rząd brazylijski zaproponował członkom polskiego rządu emigracyjnego w Londynie, aby przenieśli siedzibę swą do Brazylii, w razie, gdyby obecny rozwój kwestii polskiej miał być powodem rozpadu w polskim rządzie emigracyjnym w

Słoweńcy zdecydowani walczyć z bolszewizmem.

Lublana, 14 listopada. Na masowym zgromadzeniu przeszło 30 tysięcy mieszkańców Lubliany wyraziło silne postanowienie narodu słoweńskiego wytrwania w walce z żydostwem i bolszewizmem aż do zwycięskiego końca.

Prezes zarządu prowincji generał Rupnik oświadczył, że w tej epokowej chwili, gdy zbliża się rozstrzygnięcie walki o wolność i przyszłość Europy, ludność słoweńska, która aż nazbyt gorzko odczuła na własnym ciele zło komunistyczne, musi odlać wszelkie siły celem obrony przed grożącą nawałą bolszewicką oraz dla ochrony ojczyzny. Należy więc stworzyć silny mur obronny i do spełnienia tego zadania powołać on wszystkich, czujących narodowo i zdolnych do pracy Słoweńców i Słowenki. Jako pionierzy ludowi mają się oni stawić z kilofami i łopatami do służby ojczyzny, tak, jak żołnierze obrony krajowej czynią to z bronią w ręku.

Anglo-amerykańskie obrady na konferencji w Chicago.

Sztokholm, 14 listopada. Biuro Reutersa donosi, że rozpoczęły się bezpośrednio pertraktacje pomiędzy lordem Swintonem a Adolphem Berle, którzy są kierownikami delegacji angielskiej i Stanów Zjednoczonych na międzynarodowej konferencji dla komunikacji lotniczej.

Celem tych konferencji jest uzgodnienie poglądów angielskich i amerykańskich w odniesieniu do światowej organizacji komunikacji lotniczej oraz ustanowienia kompetentnej w tych sprawach władzy międzynarodowej.

Trudności w tworzeniu nowego rządu irańskiego.

Budapeszt, 14 listopada. Dziennik irański „Kuszesh” pisze, że tworzenie nowego rządu irańskiego poruczono podobno deputowanemu Mussaddikowi.

Ponieważ jednak na podstawie konstytucji irańskiej deputowany nie może wchodzić w skład rządu, dlatego uchwały należy wpięć wyjątek od odnośnych przepisów konstytucyjnych.

Sztokholm, 14 listopada. Do całej serii zarzutów, podnoszonych przez propagandę sowiecką przeciwko premierowi irańskiemu Saedowi, dodaje „Prawda” po jego ustąpieniu jeszcze ten zarzut, że nie tylko przekształcił on radio teherańskie na narzędzie oszerecznej propagandy przeciw sowieckiej, ale że ponadto jeszcze spowodował opóźnienie w komunikacji radio-telegraficznej z Moskwą.

Londynie.

Propozycja ta zawiera warunek, że wyklucza się wszelką czynność polityczną ze strony osobistości polskich. Ze strony angielskiej przyjęto tę propozycję brazylijską jako ewentualność, która nastąpić mogła w razie ostatecznej konieczności.

Nad Dardanelami powstanie obszar o międzynarodowej administracji.

Berlin, 14 listopada. W związku z rokowaniami aliantów nad przyszłością Dardaneli oświadcza w Berlinie, że w ostatnim czasie w prasie międzynarodowej opublikowano wielokrotnie doniesienia na ten temat.

Sensację wzbudziła wiadomość, podana przez północno-amerykańską agencję „Associated Press”, donosząca, że rozmowy te nawiązane z zamiarem utworzenia pewnego terytorium nad Dardanelami, stojącego pod międzynarodową administracją. Wydaje się, według tej wiadomości, że chodzi tu o konstrukcję na wzór statutu Tangeru. Zresztą wiadomość ta jest zgodna z informacjami — mówił dalej rzecznik urzędu zagranicznego — jakie nadchodzi w odniesieniu do planów, dotyczących Dardaneli. Widocznie chodzi tu o przyszłą, jaką Turcja ma obecnie oddać dla celów wojennych aliantów. Nie ulega wątpliwości, że plan ten wyszedł od Związku Sowieckiego, który

w każdym razie miałby do powiedzenia rozstrzygające słowo w tej „strefie” Tangeru nad Dardanelami.

Przy tej sposobności przypominają dokument, opublikowany w maju przez stronę niemiecką, a który wówczas, korespondenci dzienników „Daily Herald” i „Daily Mail” w Kairo podali kablów do Londynu. Chodziło tu o układ pomiędzy bułgarską a grecką partią komunistyczną w sprawie utworzenia unii bałkańskiej sowieckich republik socjalistycznych. Punkt piąty tego układu brzmiał:

„Stambuł i Dardanele będą stanowić niezawisłą autonomiczną republikę pod kontrolą ZSRR. Dzienniki angielskie nie odważyły się opublikować tego dokumentu, a pozatem w Anglii i Ameryce usiłowano tę publikację niemiecką przedstawić jako fałszerstwo. Obecnie jednak doniesienie agencji „Associated Press” potwierdza w zupełności wszystko, co wówczas ogłoszono,

Pod Filipinami Japończycy zatopili 3 wielkie transportowce i jeden okręt linjowy.

Tokio, 14 listopada. Jak komunikuje główna kwatera cesarska, korpuse Japoński Kamikaze zdołał osłabić w dniu 12 bm. nowe poważne sukcesy w walce z dowozem amerykańskim dla wyspy Leyte.

Z póród pewnego konwoju zatopiono w Zatoce Leyte dwa wielkie transportowce, a 7 dalszych uszkodzono, względnie zapalono. Wszystkie statki należały do klasy o pojemności mniej więcej 10.000 bnt i były wyposażone w artylerię i materiały. Ataki te miały miejsce zanim transportowce alianckie zdołały zarzucić kotwice. Eskadra samolotów armii Banda należąca do korpusu Kamikaze zatopila w tym samym dniu jeden amerykański okręt linjowy oraz jeden wielki transportowiec.

W północnej części wyspy Leyte — Jak

Japończycy zdobyli wielką ilość broni i materiału w Kweilinie.

Tokio, 14 listopada. W uzupełnieniu wiadomości o zajęciu Kweilinu komunikuje główna kwatera cesarska, że wojska Czungkingu pozostawiły na polu walki 5.655 zabitych, a 13.151 dostało się do niewoli.

Wśród obfitej zdobyczy znajduje się 160 dział różnego kalibru, 3.200 karabinów, 5 lokomotyw, 35 wagonów kolejowych, przeszło 30.000 pocisków artylerji, przeszło milion kul karabinowych, wielkie ilości części samolotów, oraz poważne zapasy innej broni oraz środków żywności.

Loyung w rękach japońskich.

Szanghaj, 14 listopada. Wojska Japońskie zajęły ważne centrum komunikacyjne Loyung, położone na drodze Kweilin—Lluczau w odległości 10 km na północny wschód od Lluczau oraz według ostatnich doniesień frontowych przełamały ostatnie pozycje obronne wojsk Czungkingu o 8 km na północny wschód od Lluczau.

Jak przyznał rzecznik armji Czungkingu, formacje japońskie, posuwające się wzdłuż drogi Kweilin—Lluczau, są oddalone zaledwo o 80 km od wojsk japońskich, maszerujących na zachód wzdłuż rzeki zachodniej, których przednie strażnice znajdują się już o 60 km na południe od Lluczau. Po połączeniu się tych formacji Japończycy uzyskali jednolitą łączność od morza Południowo-Chińskiego aż do wielkiego muru chińskiego.

Zwłoki Wangczingweja przewieziono do Nankinu.

Tokio, 14 listopada. Jak donoszą uzupełniające z Nagoji, prezydent chińskiego rządu narodowego Wangczingweja zmarł w nocy popołudniu w otoczeniu swej rodziny i najbliższych przyjaciół.

Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o zgonie Wangczingweja premier Koiso poprosił do Nagoji, aby pożegnać zmarłego prezydenta sprzymierzonego kraju. Później przebył tam również minister spraw zagranicznych Szigemitsu, dalej b. premier księża Konoye i generał Tojo oraz liczne inne osobistości. Śmierć prezydenta wystawiono w sali cesarskiej kliniki uniwersyteckiej w Nagoji, przykryto chińską flagą narodową, na której środku widniał najwyższy order japoński, nadany przez cesarza Japonji prezydentowi Wangczingwejowi.

W sobotę przedpołudniem specjalnym samolotem przewieziono zwłoki prezydenta Wangczingweja do Nankinu, siedziby rządu narodowego. Jak wiadomo, Wangczingwej uległ śmierci z powodu choroby, którą w połowie 1943 roku wzięła się do niego kula rewolwerowa, która wywołała stopniowe zapalenie rdzenia naczyniowego. Po dalszej operacji zaznaczyła się początkowo poprawa, która rokowała nadzieję przyścia Wangczingweja do zdrowia. W ostatnim tygodniu stan zdrowia prezydenta pogorszył się jednak do tego stopnia, że musiano się liczyć z jego rychłym zgonem.

Dar wdowy Wangczingweja dla lotnictwa japońskiego.

Tokio, 14 listopada. Pani Wangczingwejowa, wdowa po zmarłym prezydencie rządu narodowego chińskiego, oddała na rzecz floty japońskiej dotację w wysokości 120.000 tennów. Małac służył na rebudowanie japońskiej broni powietrznej.

Jak dowiadują się, zmarły prezydent Wangczingwej postanowił w testamentie, aby sumę powyższą uważano jako oznakę wdzięczności za pomoc lekarską udzieloną mu w klinice uniwersytetu cesarskiego w Nagoji.

Kondolencje rządu japońskiego.

Tokio, 14 listopada. Rząd japoński w oficjalnym oświadczeniu wyraził swoje głębokie współczucie z powodu zgonu prezydenta chińskiego rządu narodowego Wangczingweja.

Z chwili zgonu Wangczingweja stwierdza oświadczenie, ubył wielki mąż stanu, który zdobył sobie olbrzymie zasługi nie tylko dla swego własnego kraju, ale także

podają sprawozdania frontowe — doszło w pobliżu miejscowości Carigara do bitwy okrajającej Japończyków przeciwko 24 dywizji USA.

Japończykom udało się stłoczyć całą siłę zbrojną dywizji amerykańskiej na bagnistym terenie, dzięki niespodziewanemu atakowi i równocześnie odejść jej odwrót. Japończycy rozpoczęli okrążenie w dniu 7 listopada i zdołali, pomimo wielkich trudności terenowych, burzy i deszczu, zająć stanowiska na zapleczu Amerykanów. Po ustaniu burzy Amerykanie musieli stwierdzić, że są całkowicie okrążeni. Starają się oni rozzerwać wypadami pierścienia okrążającego. Sprawozdania frontowe podały jednakowoż, że zniszczenie całej dywizji jest jeszcze tylko kwestią czasu.

dla całej Azji Wschodniej. Zmarł on właśnie w okresie odradzania się Wielkiej Azji Wschodniej. Jego śmierć w niezem jednak nie zmieni przyjaznych i ścisłych związków pomiędzy Japonją a Chinami narodowymi. Zgodnie z ideą zmarłego Japonja uczyni wszystko, aby dalej pogłębić lojalną współpracę między obu krajami i w ten sposób osiągnąć wielki wspólny cel, jaki postawiły sobie narody Azji Wschodniej.

Kto będzie mianowany następcą Wangczingweja?

Sztokholm, 14 listopada. Sowiecka służba informacyjna stwierdza w doniesieniu z Tokio, że następcą zmarłego prezydenta Chin narodowych Wangczingweja został mianowany Czenkungpo. Potwierdzenia tej wiadomości z innego źródła dotychczas brak.

Silne walki w rejonie Metz.

Pod Budapesztem bitwa przybrała na gwałtowność.

Berlin, 14 listopada. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 13 listopada:

Na froncie zachodnim punkt ciężkości zażartych walk znajdował się również w dniu wczorajszym w rejonie po obu stronach Metz. Północni Amerykanie zdołali tylko nieznacznie powiększyć swój przyczółek mostowy na północny wschód od Dledenhofen wobec gwałtownego oporu i kontrataków naszych wojsk, wtargnęli jednak do samego miasta. O starą cytadelę toczy się gwałtowna walka. Na południe od Metz powstrzymano nieprzyjacielskie sily pancerne nad rzeką Nied bądź też odrzucono z powrotem. W rejonie na południe od Mörchingen nasze dywizje zadały w zacieklých starciach pancernych wysokie straty przeciwnikowi i wyparły go z szeregu miejscowości. Od rozpoczęcia się bitwy o Metz nasze wojska zniszczyły 222 amerykańskie czołgi i pancerne wozy zwiadowcze.

Pod naszymi twierdzami na zachodzie wzmocnił się nieprzyjacielski ogień artyleryjski i działalność lotnicza. Ataki nieprzyjacielskie na wschodni front twierdzy St. Nazaire załamały się.

Ogień odwetowy na Londyn kontynuowano.

Churchill i de Gaulle rozmawiali w Paryżu w sprawie bloku państw zachodnich.

Sztokholm, 14 listopada. Rząd francuski wydał komunikat — Jak podaje agencja Reuters — w zakończeniu rozmów anglo-francuskich.

W komunikacie tym podano do wiadomości w poniedziałek, że na temat wszystkich zagadnień osiągnięto pełną jednomyślność.

Genewa, 14 listopada. W tutejszych kołach politycznych wysuwa się zagadnienie, do jakich wyników politycznych doprowadzi wizyta Churchilla i Edena w Paryżu.

W tej sprawie stwierdza się, co następuje: do zasadniczych ich czynności niewątpliwie należy wzmożenie oddziaływań prestiżowych, jakie wywołało uznanie wydziału generała de Gaulle'a przez aliantów jako „prowizoryczny rząd Francji”. Pojawieniem się w Paryżu gotów jest Churchill przyznać generalowi jakiś nowy przyrost jego prestiżu. Ponadto jednak dojdzie jeszcze do rozważań nad konkretnymi zagadnieniami politycznymi.

Anglo-amerykańskie agencje telegraficzne nakreślają też ramy prowadzonym w Paryżu rozmowom, m. in. agencja „Exchange” jest zdania, że premier brytyjski poruszył kwestję utworzenia bloku zachodnio-europejskiego, podczas gdy z drugiej strony załęczę będzie de Gaulle'owi na wyjaśnienie pozycji Francji w szeregu wielkich mocarstw. Podobno de Gaulle odrzucił już sprawę utworzenia bloku państw zachodnich, ponieważ tworzenie bloków doprowadzi do konfliktów z innym blokiem. General jest również zdania, że rola Francji nie powinna się ograniczać do obszarów Europy zachodniej. Agencja „United Press” publikuje szczegółowo na temat przypuszczalnych zadań generała de Gaulle'a. Stosownie więc do tego źródła zażąda de Gaulle przedewszystkiem natychmiastowego równouprawnienia Francji w udziale w „komisji europejskiej” u boku Anglii. Stanów Zjednoczonych, Unji Sowieckiej, a dalej domagać się on będzie wzmocnienia dostaw broni anglo-amerykań-

skiej celem wyposażenia organizującej się armji francuskiej.

Wspomniane informacje nie ograniczają się wyłącznie tylko do najważniejszych tematów rozmów paryskich. Zarysowują się bowiem też już te problemy, których omawianie nie może się wyczerpywać w „demonstracyjnie objawianej najserdeczniejszej przyjaźni”. Dyskusja na temat tych zagadnień doprowadzić może zarówno de Gaulle'a, jak i Churchilla do przeświadczenia, że nie sposób osiągnąć porozumienia w domaganiu się ze strony angielskiej utworzenia bloku zachodniego oraz w żądaniu przez de Gaulle'a uznania Francji jako równouprawnionego wielkiego mocarstwa.

Przed ustąpieniem gabinetu Bonomi'ego?

Berno, 14 listopada. Jak podaje agencja amerykańska „United Press” z Rzymu, należy oczekiwać, że gabinet Bonomi'ego poda do wiadomości swe ustąpienie po posiedzeniu w dniu jutrzejszym.

Ustąpienie to będzie skutkiem opozycji partji lewicowych w stosunku do królewskiego domu włoskiego. W niedzielę zorganizowano wiec, na którym przeszło 100 tysięcy socjalistów i komunistów żądało zniesienia monarchji.

Medjoian, 14 listopada. Według zeznań Jeńców i uchodźców, sytuacja ludności na obszarach włoskich, zajętych przez aliantów, jest niesłychanie napięta. Daleko w zapleczu frontu sięga wciąż jeszcze administracja wojskowa w funkcjach swych odnośnie do życia publicznego. Zadnemu Włochowi i nie wolno opuścić swego miejsca zamieszkania. Zaopatrzenie w żywność ludności składa się wyłącznie tylko z owoców i kukurydzy. Bezwzględnie wszędzie daje się we znaki brak prądu elektrycznego. Unierniomiona jest cywilna komunikacja telefoniczna. Liczne rodziny opuścić musiały swe mieszkania, aby zrobić miejsce dla kwater wojskowych. Z nadchodzącym okresem zima silnie daje się również we znaki brak węgla.

W kilku wierszach.

Brytyjska służba informacyjna donosi, że Churchill mianowany został honorowym obywatelem miasta Paryża.

Na zachodnim wybrzeżu Burmy, nie daleko od wyspy Hédnba, wybrały się w sobotę popołudniu trzy alianckie okręty wojenne nieokreślonej bliżej klasy, które zostały natychmiast zaatakowane przez lotnictwo japońskie. Jeden z okrętów doznał przy tem ciężkich uszkodzeń, trafił bombą.

Sowiecki wicekomisarz spraw zagranicznych Wyszynski — według doniesienia agencji Reutersa — przybył w piątek popołudniu do Bukaresztu. Odbył on dłuższą rozmowę z rumuńskim ministrem spraw zagranicznych, Konstantynem Wisoianu.

Szwajcarska agencja prasowa donosi z Bostonu: Jako następcą po zmarłym arcybiskupie Bostonu, drugiej co do wielkości diecezji katolickiej w Stanach Zjednoczonych, Williamie O'Connellu, został mianowany Richard Cushing. Cushing liczący 40 lat, jest najmłodszym arcybiskupem na świecie.

Przywódca narodu Szalasi, na wniosek ministerstwa sprawiedliwości, mianował prezesem królewskiego węgierskiego sądu najwyższego Jenoe Szemaka.

Agencja Reutersa donosi, że według informacji, zasięgniętych w kołach dobrze poinformowanych, podczas konferencji, jakie odbywają się w Paryżu pomiędzy Churchillem i Edenem z jednej, a generałem de Gaulle'm i ministrem spraw zagranicznych Bidaultem z drugiej strony, głównym tematem rozmowy jest wyposażenie armji francuskiej.

Agencja Reutersa donosi z Waszyngtonu, że ambasador turecki i dziekan korpusu dyplomatycznego w Waszyngtonie, Mehmed Muenir Erteguen, zmarł wskutek udaru serca.

Minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop przyjął w dniu 11 bm. przywódcę ruchu wolnościowego narodów rosyjskich, generała Własowa.

Monitor państwowy publikje urzędowo, że jako prokuratorowie weszli w skład Kortezów, były szef zagranicznej organizacji „Falangi”, a obecny gubernator cywilny z Bilbao, Riestru, oraz burmistrz miasta Orensa.

Rząd francuski uznał Monomencioglu jako ambasadora tureckiego w Paryżu.

Agencja Reutersa podaje z Rzymu, że żona namiestnika Włoch, Umberta, b. następczyni tronu Marja Józefa, która chciała się udać wraz ze swymi dziećmi samolotem ze Szwajcarii do Włoch, nie otrzymała zezwolenia na przelot ponad obszarem francuskim. Powrót następczyni tronu uległ wobec tego przesunięciu.

W związku z doniesieniem o zerwaniu stosunków Bułgarii z Japonją, rzecznik rządu japońskiego zakomunikował, że dotychczas nie nadeszło o tem żadne oficjalne zawiadomienie ze strony postu japońskiego w Sofji.

Parlament słowacki powołany został na dzień 15 bm. celem obrad nad rozmaitemi projektami ustaw rządowych i powzięcia dwóch postanowień co do wydziału oszczędności i kontroli.

Sprawa żydowska przyczyną zamordowania lorda Moytona.

Sztokholm, 14 listopada. Na temat zamordowania lorda Moyne pismo „Economist” zajmuje ciekawy punkt widzenia.

Dziennik pisze, że czyn ten skierowuje uwagę na zajęcia w Palestynie, które nie podobają się wielu osobom w Anglii. Wielu podróżnych powróciwszy ostatnio z Środkowego Wschodu wyraziło zdziwienie wobec nieznamości angielskiej co do tych spraw. Wina należy przypisać po części nieznacznej objętości gazet angielskich, podających tylko wiadomości wojenne, a po drugie faktowi, że wicherzycielami z roku 1944 byli żydzi.

Wszystkie dzienniki angielskie z jednym tylko wyjątkiem — jak pisze następnie „Economist” — posiadają mianowicie w Palestynie korespondentów żydowskich, ci zaś zmlerzają przedewszystkiem do tego, aby gazety brytyjskie osłabły panujące w rzeczywistości napięcie. Ten niesłychanie ważny fakt pozwala wyciągnąć charakterystyczne wskazówki. Dziennik pisze, że lord Moyne bez względu na to jak zachowywał się on podczas 27 miesięcy urzędowania na Środkowym Wschodzie, był

skrytykowany przez wielu żydów publicznie jak i w kołach prywatnych i to z powodu mowy wygłoszonej 9 czerwca 1942 w Izbie Lordów. To że właśnie on miał być zamordowanym wydatnia w nieznacznej mierze trudności istniejącego obecnie problemu polegającego na tym, że żydzi posiadając oparcie o Amerykę chcą opanować całą Palestynę, a każdy kto nie zaproponowałby tego w całości będzie uważany za wroga.

Bojownicy o wolność Izraela zamordowali ministra.

Sztokholm, 14 listopada. Jak podaje Reuters. Eden oznajmił w Izbie Gmin, że zaręszowani sprawy lorda Moyne złożyli następujące zeznanie: „Jesteśmy członkami organizacji „Bojownicy o wolność Izraela”, a to, co uczyniliśmy, dokonane zostało w myśl polecenia tej organizacji”.

Przed nowymi wyborami w Egipcie.

Genewa, 14 listopada. Jak oczekiwano po zmianie rządu egipskiego, król Faruk zarządził rozwiązanie parlamentu. Nowe wybory zostaną bezwzględnie rozpisane. Nowy parlament ma zebrać się po raz pierwszy w dniu 18 stycznia przyszłego roku.

KRONIKA

LISTOPAD
14
Wtorek

Dziś: Jozafata
Jutro: Alberta Wielk.

Dziś obowiązuje zaclenienie od g. 17.05 do 6.40

Uroczystości w rocznicę 9 listopada w Krakowie.

Z okazji rocznicy 9 listopada odbyły się w Krakowie uroczystości. Na Rynku krakowskim przy udziale formacji wojska, partii i policji wygłosił przemówienie okolicznościowe Generalny Gubernator dr. Frank oraz dowódca grupy operacyjnej armii niemieckiej, walczącej na terenie Gen. Gub. general-pułkownik Harpe.

We wczesnych godzinach rannych odbyło się złożenie wieńców na niemieckim cmentarzu wojskowym w Krakowie.

Ofiary dla uchodźców z Warszawy.

Na rzecz uchodźców z Warszawy złożył ostatnio: **Lolus Pawlik**, lat 4 i pół, składa swoje oszczędności dla dzieci warszawskich na choinkę w kwocie 300 zł. (słownie trzysta złotych)

Wszelkie ofiary składane przez firmy i osoby prywatne w **Kasja Gońca Krakowskiego** przyjmują codziennie od godziny 8—12 i 15—16.

Przeniesienie Urzędu Gospodarczego.

(si) Starosta Miejski w Krakowie podał do wiadomości, iż placówki służbowe Urzędu Gospodarczego przy Starości Miejskim miasta Krakowa, Ostring (Półockiego) 18 oraz Kopernikastrasse (Kopernika) 1 (Oddział Przemysłowy), zostały od poniedziałku, dnia 13 listopada br. przeniesione do nowego lokalu przy Westring (Dunajewskiego) 58.

Uwaga, uczniowie Szkoły Budowy Maszyn.

(si) Dyrekcja Państwowej Szkoły Budowy Maszyn i Elektrotechniki w Krakowie podała do wiadomości, iż wszyscy uczniowie, którzy mają zamiar uczęszczać w bieżącym roku szkolnym do wspomnianej uczelni, obowiązani są zgłosić się w lokalu Szkoły w Krakowie przy ul. Krupniczej 4, II p.

Zgłoszenie winno nastąpić w nadchodzącą sobotę, dnia 18 listopada o godz. 9-tej rano.

Koncert religijny.

(si) Jak nam podają, zapowiadany na ub. niedzielę koncert religijny w kościele św. Agnieszki, w którym miała wziąć udział Franciszka Platówna i mistrz organów prof. Paweł Mastela, został z powodu braku w tym dniu prądu elektrycznego — odwołany

Podają, iż koncert ten odhędzie się w tym samym programem w nadchodzącą niedzielę, dnia 19 listopada br., o godz. 15-tej

Rejestracja przedsiębiorstw chronionych.

Personel nie będzie odwoływany do innych robót.

Jak nam komunikują miarodajne czynniki, przedsiębiorstwa rzemieślnicze o ważności wojenno-gospodarczej będą zarejestrowane na t. zw. listy przedsiębiorstw chronionych. Te przedsiębiorstwa będą o tyle zabezpieczone, iż personel ich nie będzie odwoływany do innych robót.

Wnioski o zarejestrowanie do list przedsiębiorstw chronionych wnoszą przez Powiatową Grupę Rzemiosła do Grupy Okręgowej, która z kolei wnoszą do zarejestrowania do list chronionych do Wydziału Gospodarczego w urzędzie okręgu.

Przedsiębiorstwom chronionym przynano dodatkowe karty żywnościowe. Przydział kart odbywa się w ten sposób, iż Powiatowa Grupa Rzemiosła wnoszą do Grupy Okręgowej imienny spis warsztatów z podaniem ilości zatrudnionych. Okręgowa Grupa Rzemiosła przysyła następnie w wydziale gospodarczym odpowiednią ilość kart dodatkowych.

Jak nam dalej donoszą w przedsiębiorstwach chronionych przewiduje się w najbliższym czasie reorganizację zaopatrzenia grup. Nowy sposób zaopatrzenia przewiduje także i przydział dla osobistego użytku pracownika, m. in. również i materiałów włókienniczych. Przydziały te będą prawdopodobnie dokonywane za pośrednictwem Grup Okręgowych.

Zatrudnienie pracowników fachowych przy robotach okop.

Główny Wydział Pracy przy Rządzie Generalnego Gubernatorstwa zarządził ostatnio, aby wszystkie przedsiębiorstwa rzemiosła budowlanego, metalowego i drzewnego podały Urzędowi Pracy imienne wykazy swoich pracowników dla przeprowadzenia robót przy okopach.

Zarządzenie to obowiązuje także przedsiębiorstwa chronione, które winny zgłosić również swoich pracowników. Zwraca się przytem uwagę, iż pracownicy tych warsztatów zatrudnieni będą nadal w przedsiębiorstwie.

Liczne przedsiębiorstwa rzemieślnicze wykonują wraz ze swym personelem cały szereg prac przy umocnieniach fortyfikacyjnych, tak w Krakowie, jak i innych okolicach. Do niedawna kierownicy przedsiębiorstw zobowiązani byli płacić ustawowo ustalone wynagrodzenie pracownikom, obecnie zarządono, iż w wypadku o ile wynagrodzenie to przekracza płace otrzymywane za roboty przy okopach, to będzie ono zwracane.

Wyplaty różnicy między wyżej wspomnianymi płacami dokonywać będzie Okręgowa Grupa Rzemiosła, do której należy się w tych sprawach zgłaszać.

Zaznacza się jednocześnie, że właścicielom warsztatów odszkodowanie nie przysługuje.

Bilans prac Pogotowia Ratunkowego w miesiącu październiku.

(si) W ciągu miesiąca października br. Krakowskie Pogotowie Ratunkowe prowadziło nadal swą pożyteczną działalność samarytańską, przychodząc z pomocą wszystkim, których spotkało nieszczęście lub wypadek czy to na ulicy, czy w pociągu, czy wreszcie w domu. W każdym wypadku pospieszyło z pomocą Pogotowie Ratunkowe zakładając odpowiednie opatrunki jeżeli chodzi o rany, względnie stosując inne, potrzebne w tym wypadku zabiegi lekarskie. Wielu zśród pacjentów Pogotowia uraowało od grożącego im kalectwa, wielu od śmierci, która im groziła. W miesiącu październiku Pogotowie Krakowskie stało znów na zaszczytnym, społecznym posterunku pracy.

Jak wynika z otrzymanego sprawozdania, stacja Pogotowia interweniowała w ciągu ubiegłego miesiąca ogółem w 845 wypadkach, udzielając pomocy 424 mężczyznom, 374 kobietom oraz 47 dzieciom do lat piętnastu. Pogotowie dokonało 421 przewożek osób chorych, stojącymi do dyspozycji karetami sanitarnymi. — Do szpitali względnie lecznic przewieziono w tym samym miesiącu 343 osoby.

W okresie ubiegłego miesiąca, podobnie zresztą jak i w miesiącu ubiegłym, przeważały wypadki natury chirurgicznej, było ich mianowicie 289. (Interna 74 wypadki). Powiększyła się liczba zamachów samobójczych, gdyż jak wynika ze sprawozdania, zanotowano ich w ciągu października aż 10, w tem 4 przez otrucie się, 4 (rany cięte) oraz jedno rzućnięcie się z wysokości. We wrześniu było tylko 4 zamachy samobójcze.

Nieostrożne zachowanie się na nlicach miasta spowodowało więcej niż we wrześniu wypadków przejechań lub potrażeń przez tramwaje, samochody i inne pojazdy. Sprawozdanie Pogotowia notuje w ub. miesiącu 9 wypadków przejechań przez samochody, 24 wypadki przejechań lub potrażeń przez inne pojazdy mechaniczne, względnie konne.

Należy zwrócić szczególną uwagę mieszkańcom Krakowa, że obecnie w okresie jesiennych mgieł powinni bardziej uważać na ruch uliczny, a przy każdorazowym przechodzeniu jezdni dokładnie stwierdzić, czy nie grozi mu przejechanie przez samochód lub inny pojazd. Unikniemy w ten sposób wypadków.

Apel do rzemiosła.

(si) Miejskowy Komitet Rzemieślniczy dla Niesienia Pomocy Rzemieślnikom-Uchodźcom z Warszawy wraca się ponownie z wezwaniem do tych członków tutejszych Cechów Rzemieślniczych, którzy nie złożyli dotychczas żadnej ofiary na rzecz rzemieślników-uchodźców lub też złożyli ofiarę zbyt małą. Komitet prosi o natychmiastowe przychylenie się do wezwania, gdyż potrzebne są bardzo wielkie, a dotychczasowe ofiary zbyt szczupłe.

Ofiary na rzecz uchodźców-rzemieślników przyjmuje biuro Komitetu w Krakowie, przy ul. Sławkowskiej 13/15, a mianowicie w gotówce pokój Nr. 3, I. p., w naturze — pokój Nr. 81, II. p.

Wśród ruin Warszawy

(Od specjalnego wysłannika Agencji „Telepress“)
(Dokończenie).

Wymijając barykadę na rogu ulicy Senatorskiej i Bielańskiej, zrobioną z wozów tramwajowych, na które zwalono ponadto dziesiątki kresel, szaf, wozów, tysiące cegieł itd. dostajemy się na plac Teatralny do niedawna reprezentacyjnego placu Warszawy. To, co teraz widzimy, dojdzie na kompletnie. Piękny pałac Jahłomowskich z 1725 roku z 58 metrową wieżą, gdzie do niedawna mieścił się Ratusz, w kompletnych gruzach. Podobnemu losowi uległ również i pałac Blanka, piękna wczesno-klasycyzująca budowla z XVIII wieku. Co się tyczy Teatru Wielkiego, to jakby na ironię otrzymał on tylko parę nieznacznych uszkodzeń na skutek strzałów armatnich. Istniejący przed teatrem pomnik Bogusławskiego nie nosi żadnych śladów tnących się również w tej okolicy ciężkich walk. Widok stojącego z odkrytą głową Bogusławskiego, zwróconego twarzą w kierunku zniszczonego Ratusza robi na nas niesamowite wrażenie.

Z kolei przechodzimy w ulicę Bielańską. Na pierwszy rzut oka wpada nam w oczy zniszczony prawie do podstaw gmach byłego Banku Emisyjnego. W banku tym, jak i w sąsiednich zabudowaniach mieściła się reduta. Ze i tu również toczyły się ciężkie walki świadczyć może najlepiej podwórce bankowe, gdzie pod murem właśnie się rządził ogień obrońców reduty „Bank Polski“.

Między innymi zniszczone zostało doszczętnie więzienie na ulicy Dantowiczowskiej. Na Tłomackiej rozbity doszczętnie został gmach „Pasty“, historyczna „Gruba Kaśka“, jak i reszta znajdujących się tu budynków. Znowu mijamy barykadę odgraniczającą nas od Starego Miasta i przechodzimy z kolei na ulicę Długą — będącą jeszcze do połowy XIX wieku najgłośniejszą ulicą Warszawy. Dawny Arsenał z końca XVII wieku, a ostatnio Archiwum Państwowe, doskonale każdemu z Warszawiaków znane, nosi ciężkie ślady tu również toczącej się walki. Na Długiej, tak, jak i na innych ulicach, o których już mówiliśmy, nie ma prawie żadnego niezniszczonego domu. Martwe oczodoły o jakich patrzę na nas tak z historycznego Hotelu Polskiego jak z Piłsudskiego pod Wiatrem, będącego tu przed powstaniem główną siedzibą Miejskiej Rady Opiekuńczej w Warszawie. Na placu Krasieńskich gmach sądów zniszczony. Kościół garnizonowy z 1833 roku, stojący na rogu

Miodowej i Długiej otoczony dookoła barykadami, dosłownie w gruzach.

Z kolei przechodzimy zasypaną prawie do wysokości I-go piętra gruzami ulicą Nowomiejską, by dostać się na Stare Miasto. W tej chwili na ulicy Nowomiejskiej pracuje większa grupa robotników, która oczyszcza z gruzów ulicę, w ten sposób, iż rumowiska, z braku lepszego miejsca, ląca się do fos obronnych dawnej Warszawy.

Nareszcie jesteśmy na Starym Mieście — po Ghecie i Powązkach — głównym punkcie oporu powstańców. Ze tak było — widzimy na pierwszy rzut oka. Ze Starego Miasta, tej oazy spokoju wśród kipiącego wielkomiejskiego tętnem życia miasta pozostały tylko trzy szkielety historycznych domów, w których mieściło się Muzeum dawnej Warszawy.

Piwną, tak samo, jak i Nowomiejską, całkowicie zatarasowaną rozwalonymi domami, prze-

chodzimy do Świętojerskiej. Jak należało się spodziewać, na podstawie dotychczas zwiedzonych ruin Warszawy, ulica ta podzieliła los Chłodnej, Elektoralnej, Długiej, Starego Miasta itd. Katedra św. Jana została zniszczona, widocznie w niej toczyła się nawet walka, gdyż jak mieliśmy możność zobaczyć na miejscu, wewnątrz pobudowane były barykady.

Z dawnego Zamku Królewskiego pozostała tylko kupka gruzów, tak samo, jak i z kolumny Zygmunta, Kościół św. Anny na Krakowskim, w porównaniu do Zamku, ucierpiał nieznacznie. Dużo więcej uszkodzeń doznał hotel Bristol, największy hotel Warszawy i GG., jak również Europejski.

Plac Józefa Piłsudskiego, przemianowany na Pl. Adolfa Hitlera, otoczony jest dookoła szkieletami spalonych domów. Pożarowi nie oparł się pałac Brühla, sztab generalny, jak i pozostałe bu-



Z ostatnich dni po kapitulacji powstańców w Warszawie. Powstańcy korzystają z dotychczasowej pomocy Czerwonego Krzyża.

MIGAWKI.

Zatławione dni...

Nad Krakowem zawisły granatowe pasma chmur...

Parę tygodni temu, z za chmur przecisnęły się jeszcze ciepłe promyki i barwą swą obejmowały szerokie wstęgi ulic, a na blizszych dachach kamienne lśniły srebrem cynkowej blachy. Z nieboskłonu płynął iar lata, a duś czarna masa deszczowych chmur przysłoniła blaski słońca, a z nieba poczęła się sączyć drobniutki kapuśniaczek didzu. Pada jesienny deszcz, zalewając ulicę, dudniąc po dachach, rozlewając się w kaluże błotniste i zimne...

Jesień... Przedzimowe dni wloką się powoli, szeleszczą liście na Plantach, gonią się po alejach, rozsypywane wokół podmuchami wiatru...

Niebo pokryte otowianą czernią, pryska fontanną maleńkich kropelek deszczu, który lekko tme po szybach otwartych okien, wybijając nieznaną deszczowe rytmy...

Rozchlustana woda brzęczy na oknach niezrozumiałą piosenkę — a wiatr podcinając spadające strumyki, rzuca nimi o dachy wysokich gmachów.

Miedziane, rozklekotane rynny, dzwonią kropelkami deszczu, tworząc czarowny nastrój wieczornymi godzinami.

Z nisko, tuż nad ziemią umieszczonej rury wypryskuje dużymi ziarnkami deszczowa woda, by strumieniami rozlać się po kwadratowych łosłach chodnika.

Zmoknięta szkap i niemniej od niej mokry dorożkarz, smętnie, ze spuszczonego nosem ukrytym pod szczołką wąsów, siedząc na koźle, nie przejmując się rozplakaną pogodą, nie obchodząc go strumienie deszczu, wpadające za kołnierza dorożkarskiego „uniformu“. Na lśniących guzikach siadły krople wody, nadając im większego połysku i jaśniejszego blasku. Z pół drzemki obudził mistrza bata silne szarpnięcie w ramię, a jednocześnie ze słowami „jazda“ ruszy czarny powóz, rozpryskując wokół kaluże wody...

Bez przerwy, całymi godzinami mży jesienny deszczyk, dzwoniąc o szyby małego okienka.

Przy tym deszczowym, oryginalnym akompaniamentem, sen zamyka powieki i pozwala długo, smacznie odpoczywać.

Dopiero powstający rannemi zorzami świt wpadając roześmianym dnem do zatławionego okienka, przypomina codzienny obowiązek i rzywa czarowne, deszczowe sny...

W dniach jesieni, przy dudniącym deszczu, jakie skrzypek wydobywa z brązowej skrzyneczki smutne akordy, tnąc po strunach białym włochem smyczka... Płyńcie czarowna melodia w zimną ulicę i gubi się gdzieś w ciasnych podwórkach... Płyńcie deszczowe preludium... płyńcie aż do późnych godzin zmierzchu...

A później wstanie ranek...

I może znów się rozplacie listopadowy dzień...

A za parę dni, ulice obypie srebrny puch śniegu i będzie weselej jakoś...

T. Zewski.

Taryfa płac i wynagrodzeń.

Staraniem wydawnictwa Gospodarstwo i Rzemiosło w Krakowie ukazała się ostatnio broszura, w której zestawiono wytyczne dotyczące płac i wynagrodzeń dla niemieckich pracowników w GG. Broszura ta nosi tytuł: „Kształtowanie płac i warunki pracy w Gen. Gub.“. Cena broszury wyznaczona została na 8 zł.



APOLLO 4w Tomassa 11

Początki seansów w dni powszednie: 13.15, 15.15, 17.15 W niedzielę też o 11.

WANDA 2w Gertrudy 5.

Początki seansów w dni powszednie: 13.30, 15.30 W niedzielę też o 11.

SZTUKA 4w Jana 6.

Początki seansów w dni powszednie: 13.15, 15.15, 17.15 W niedzielę też o 11.

UCIECHA 2w Nowowiejska 16

Początki seansów w dni powszednie: 13.15, 15.15, 17.15 W niedzielę też o 11.

STELLA 1w Chyż 15.

Początki seansów w dni powszednie: 13.15, 15.15, 17.15 W niedzielę też o 11.

Zgłaszając się o chętnie do pracy w Rzeszy Niemieckiej — masz prawo wyboru miejsca pracy.

Zgłoszenia: Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych amisywskich Krakau, Burgstr. (Grodzka) L. 60

Sprzedaj-Kupno Kraków, ul. Długa 17

Advertisement for NOVASCABIN and SWIERZB, featuring a magnifying glass over a globe.

Wolne pesady

Slusarze, kolarze, dobrego siły, zostaną przyjęci na dobrych warunkach...

Obwieszczenia różne

ZAWIADOMIENIE.

Dyrekcja Państwowej Szkoły Budowy Maszyn i Elektrotechniki w Krakowie...

OGŁOSZENIE

Kierownictwo Publicznej Szkoły Rzemieślniczej w Działoszycach, powiat Miechów...

Bardzo wysokie wynagrodzenie.

Dnia 9 listopada około godz. 22 wieczorem zginął ciemno brązowy skórzany kuler...

Firma Gruss Warszawa, warsztaty samochodowe, poszukuje swoich byłych pracowników...

Ekspedientka zawodowa z niemieckim językiem, biega, potrzebna do firmy C. Chwilkowski...

Posad poszukują

Pani władająca biegle angielskim i francuskim, zajmie się domem niemieckiej rodziny...

Sprzedaj nieruchomości

Dom 4-pok. murów, ogród, wodoc. etc. Dębki. Dom 2-pok. murów, ogród, (trawny). Dom 5-pok. murów, 2 morgi ogrodu...

Kupno

Kupuje, ocenia znaczki pocztowe Filatelia. Kraków, Długa 14. Maszynę do szycia lub główkę kupię...

Sprzedaj

Maszynę do szycia krytą pierwszorzędna nie sprzedam Kraków, Zwierzyniecka 1 m 1...

Sprzedam placzek damski, zielony, 2 plaszczki dziecięce...

Fortepian, pianina — sprzedaż, kupno, zamiana. — Skład fortepianów Heleny Smolarskiej...

Poszukiwanie się wzajemnie

Jabłonowska Henryka z synkiem Maciejem zam. w Warszawie, Sienna 22...

Ważne ogłoszenia

Ważne ogłoszenia: Harmonia 80 basów, stan b. dobry, za dopłatą na mniejszą od 32—48 basów...

Noclegi

Noclegi inteligencji: Kraków, Radziwiłłowska 14, m. 2. Noclegi: Kraków, Starowiślna 28, m. 23.

Nauka i wychowanie

Profesor wyucza w krótkim czasie języka niemieckiego, francuskiego, angielskiego...

Różne

Lokarz-dentysta H. Zieleniewska-Cicho-czyńska, po dwuletniej praktyce w Warszawie...

Przygodnych świadków tragicznej śmierci syna mego Edwarda...

Przygodnych świadków tragicznej śmierci syna mego Edwarda w dniu 27 września br. o godz. 19 w pobliżu kina „Skala”...

Poszukiwanie się wzajemnie

Jabłonowska Henryka z synkiem Maciejem zam. w Warszawie, Sienna 22...

Ważne ogłoszenia

Ważne ogłoszenia: Harmonia 80 basów, stan b. dobry, za dopłatą na mniejszą od 32—48 basów...

Noclegi

Noclegi inteligencji: Kraków, Radziwiłłowska 14, m. 2. Noclegi: Kraków, Starowiślna 28, m. 23.

Nauka i wychowanie

Profesor wyucza w krótkim czasie języka niemieckiego, francuskiego, angielskiego...

Różne

Lokarz-dentysta H. Zieleniewska-Cicho-czyńska, po dwuletniej praktyce w Warszawie...

S.p.

Jerzy Wysocki b. asystent U. J. przeżywszy lat 32, zmarł śmiercią tragiczną...

Nabożeństwo żałobne

odprawione zostanie w czwartek, dnia 16 listopada 1944. o godzinie 3 rano...

S.p.

Czesław Włodzimierz Krysicki z Warszawy, zmarł dnia 4 XI 1944. Pogrzeb odbył się 6. XI w Bolesławicach...

S.p.

Zofia Kołodziejczykowa żona inżyniera majora B. W. P. przeżywszy lat 45, po długiej i ciężkiej chorobie...

S.p.

Aleksandry z Michałowej GOTFRYDOWEJ zmarłej dnia 7 listopada 1944 roku...

S.p.

Stelmaszynski Feliks prof. Gimn. w Białej Krakowskiej zmarłego tragicznie dn. 4 sierpnia b. r. w Stopnicy...

S.p.

Nabożeństwo żałobne w kościele OO. Franciszkanów przed ołtarzem Matki Boskiej Bolesnej...

S.p.

Zygmunt, Wandę i Stefanę Salińskich z Warszawy-Mokotów, Alicje Niedopolegę...

S.p.

Władysław Władysław z Warszawy, zam. ostatnio ul. Korzeniowski 9, poszukuje rodziny...

S.p.

Grabowska Zofia lekarz dentysta, z Warszawy, Wilcza 24, m. 4, z rodziną...

Zguby — kradzieże

Skradziono wraz z portfelem Kennkarte wystawioną przez Stadhauptmann w Krakowie...